

Filip BRYJKA¹**Pod merytoryczną opieką - mgr. mjr. Jarosława STELMACHA**

WSPÓŁCZESNE OPERACJE ANTYTERRORYSTYCZNE Z WYKORZYSTANIEM NEGOCJATORÓW W POLSCE I NA ŚWIECIE

Abstrakt: *Celem artykułu jest przedstawienie zagadnienia negocjacji policyjnych w sytuacjach kryzysowych. Artykuł koncentruje się na incydentach o charakterze terrorystycznym. Poruszone zostaną takie kwestie jak: strukturalne ujęcie negocjacji w systemie zwalczania terroryzmu, rola, cele i zadania negocjacji w sytuacjach terrorystycznych, a także przedstawione zostaną przykłady operacji antyterrorystycznych z wykorzystaniem negocjatorów w Polsce i na świecie.*

Słowa kluczowe: *negocjacje policyjne, operacje antyterrorystyczne, jednostki kontrterrorystyczne i antyterrorystyczne.*

WSTĘP

Piątego dnia września 1972 roku w trakcie igrzysk olimpijskich w Monachium, ośmiu palestyńskich terrorystów z organizacji „Czarny Wrzesień” wzięło dziewięciu izraelskich sportowców w charakterze zakładników (dwóch zostało zamordowanych w trakcie wtargnięcia). Zabarykadowani w hotelu na terenie wioski olimpijskiej sprawcy, żądali od władz izraelskich uwolnienia 234 więźniów palestyńskich.

Setki niemieckich policjantów otoczyło teren. Cała sytuacja była na bieżąco relacjonowana w mediach, dzięki czemu również terroryści mieli możliwość śledzenia poczynąń służb bezpieczeństwa w telewizji. Policjanci podjęli nieudolną próbę negocjacji, których celem *de facto* było wydłużenie czasu potrzebnego do przeprowadzenia szturm. Niekonwencjonalne pomysły kamuflażu policjantów i rozmieszczenie strzelców wyborowych zostały zdemaskowane na ekranach telewizorów. Fiasko operacji i wydłużający się termin ultimatum wpłynęły na zmianę strategii obu stron. Terroryści zażądali transportu na lotnisko, a następnie samolotu, którym zamierzali polecieć wraz z zakładnikami do Kairu. Sztab przystał na te żądania, przygotowując operację szturmową na płycie lotniska. Chaotyczna akcja pośpiesznie sformułowanego pododdziału, złożonego z nieznających się, niepracujących ze sobą wcześniej i nieprzeszkolonych (w zakresie tego typu działań) policjantów zakończyła się totalną klęską. Zginęli wszyscy zakładnicy, pięciu terrorystów (trzech zostało zatrzymanych) i jeden policjant (postrzelony przez innego funkcjonariusza)².

¹ Filip BRYJKA –student II roku studiów II stopnia na Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Lądowych im. gen. T. Kościuszki.

² K. Jałoszyński, *Koncepcja współczesnych działań antyterrorystycznych*, Zeszyty naukowe nr 1181/2003, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2003.

Szereg błędów, takich jak: brak odcięcia terrorystom dostępu do telewizji, złe rozpoznanie, złe rozmieszczenie snajperów, niewystarczające umiejętności strzelców, brak doświadczenia w prowadzeniu tego typu operacji, brak koordynacji działań, brak wyspecjalizowanego zespołu negocyjnego i wiele innych, uświadomiło władzom Republiki Federalnej Niemiec i innych państw słabość ich systemów bezpieczeństwa, który okazał się niezdolny do reagowania na sytuacje kryzysowe o charakterze terrorystycznym.

Tragedia w Monachium przyczyniła się do utworzenia wyspecjalizowanych pododdziałów antyterrorystycznych. Powstały wówczas m.in. takie elitarne jednostki jak: niemiecka **GSG 9**, czy brytyjskie **SAS**. Specyfiką tego typu pododdziałów jest przede wszystkim bardzo wysoki stopień wyszkolenia oraz umiejętność prowadzenia walki w każdych warunkach, także na słabo rozpoznanym terenie i w nieznanej sytuacji.

Rok 1972 możemy uznać za symboliczną datę, rozpoczynającą proces kształtowania się w ramach systemu zwalczania terroryzmu (*combating terrorism – CBT*) podsystemów: **antyterrorystycznego** (*defensywnego*) oraz **kontrterrorystycznego** (*ofensywnego*), jako elementów ogólnego systemu bezpieczeństwa państwa. W ramach tych podsystemów działają i współpracują ze sobą zarówno podmioty **militarne** (zwłaszcza wojskowe jednostki specjalne, a także wywiad i kontrwywiad wojskowy), **śłużby specjalne** (wywiadowcze i kontrwywiadowcze), **policja** (kryminalna i prewencyjna), formacje **policyjno-wojskowe** (żandarmeria), a także **Straż Graniczna**.

Monachijska tragedia przyczyniła się również do wprowadzenia systematycznych szkoleń nowopowstałej grupy zawodowej – **policyjnych negocjatorów kryzysowych**. W 1973 roku rozpoczęto w Stanach Zjednoczonych pierwsze systematyczne szkolenia negocjatorów policyjnych, mających współdziałać z jednostkami kontrterrorystycznymi **SWAT** (*Special Weapons and Tactics*)³.

To właśnie praca negocjatorów jest przedmiotem tego artykułu. W dalszej części przyjrzymy się dokładniej, czym są negocjacje w sytuacjach kryzysowych, jaka jest rola i zadania zespołu negocyjnego, a także przeanalizujemy kilka wybranych przykładów operacji antyterrorystycznych z wykorzystaniem negocjatorów zarówno w Polsce, jak i na świecie.

1. MIEJSCE NEGOCJACJI W SYSTEMIE ZWALCZANIA TERRORYZMU

CBT oznacza szerokie spektrum działań i akcji mających na celu całkowite zneutralizowanie groźby terroryzmu. Defensywne działania **antyterrorystyczne** mają na celu zmniejszenie podatności na akty terroryzmu. Są to przedsięwzięcia obronne, wywiadowcze i kontrwywiadowcze zapewniające zmniejszenie wrażliwości ludzi i obiektów na działania terrorystyczne. Ponadto, przez działania antyterrorystyczne rozumiemy działania polityczne, ekonomiczne, dyplomatyczne, administracyjne, prawnie międzynarodowe oraz policyjno – paramilitarne⁴.

Z kolei ofensywne działania **kontrterrorystyczne** to kroki podjęte w celu prewencji, odstraszenia i odpowiedzi na terroryzm. Są to wszelkie akcje i przedsięwzięcia realizowane przez cywilne i wojskowe instytucje rządowe, mające zapobiegać, powstrzymać lub stanowić odpowiedź na akt terroru⁵. Warto zaznaczyć, że w Polsce, w odróżnieniu od państw zachodnich, określamy formacje prowadzące działania o charakterze ofensywnym „jednostkami antyterrorystycznymi”.

³ *Ibidem*.

⁴ *Ibidem*.

⁵ *Ibidem*, s. 48-56.

WSPÓŁCZESNE OPERACJE ANTYTERRORYSTYCZNE Z WYKORZYSTANIEM NEGOCJATORÓW W POLSCE I NA ŚWIECIE

Działania defensywne nie zawsze okazują się skuteczne, dlatego w interesie każdego państwa jest posiadanie wyspecjalizowanych formacji zdolnych do prowadzenia działań ofensywnych w przypadku wystąpienia incydentu terrorystycznego. Oprócz siłowych opcji reagowania (szturm, wykorzystanie strzelców wyborowych), jednostki kontrterrorystyczne stosują środki o charakterze perswazyjnym – w postaci negocjacji. W ujęciu strukturalnym, negocjatorzy są przyporządkowani do pionu wsparcia, który funkcjonuje obok pionu bojowego i sztabu.

1.1. Negocjatorzy w jednostkach kontrterrorystycznych

W większości państw funkcjonuje jeden centralny policyjny pododdział kontrterrorystyczny, wyposażony i wyszkolony do prowadzenia najpoważniejszych operacji bojowych, oraz lokalne jednostki specjalne, realizujące zadania o mniejszym ryzyku, których potrzeby istnienia, wobec obecnego oblicza przestępczości nikt nie kwestionuje. W Polsce pododdziały kontrterrorystyczne określane są mianem „antyterrorystycznych”. W ramach policji funkcjonuje siedemnaście pododdziałów: Biuro Operacji Antyterrorystycznych KGP w Warszawie; Samodzielne Pododdziały KGP w Gdańsku, Białymstoku, Wrocławiu, Łodzi, Szczecinie, Poznaniu, Krakowie, Katowicach, Rzeszowie; Sekcje Antyterrorystyczne KWP w Lublinie, Olsztynie, Bydgoszczy, Opolu, Gorzowie Wielkopolskim, Radomiu⁶.

W polskiej Policji pierwsza etatowa sekcja negocjatorów policyjnych powstała z inicjatywy prof. dr hab. Kuby Jałoszyńskiego – wieloletniego dowódcy jednostki – 1 września 1992 r. w ówczesnej jednostce antyterrorystycznej KSP⁷. Wówczas, w pionie bojowym utworzona została Sekcja Szkoleniowa, składająca się z instruktorów do prowadzenia programowych zajęć oraz Sekcja ds. Negocjacji z etatem psychologa.

Obecnie w strukturach Policji znajduje się dziesięć etatowych negocjatorów, w tym siedmiu w Biurze Operacji Antyterrorystycznych KGP i trzech w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Łodzi. Ponadto, w Policji na terenie całego kraju jest przeszkolonych około 300 nietatowych negocjatorów, umiejscowionych w różnych pionach służbowych Policji. Szkolenie policyjnych negocjatorów odbywa się w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie⁸. Negocjatorzy policyjni, podobnie jak funkcjonariusze pododdziałów antyterrorystycznych, stale biorą udział w szkoleniach, kursach specjalistycznych zarówno krajowych, jak i organizowanych przez zagraniczne instytucje.

⁶ *Ibidem*.

⁷ (b.a.), *Negocjatorzy policyjni*, <http://www.antyterroryzm.gov.pl/CAT/antyterroryzm/instytucje-i-sluzby/policja/negocjatorzy-policyjni/594,Negocjatorzy-policyjni.html>, dostęp z dnia: 28.01.2014.

⁸ W. Zubrzycki, *Pododdziały antyterrorystyczne Policji*, Warszawa 2010, s.47-48.



Rys. 1. Logo negocjatorów policyjnych

Źródło: <http://www.radziejow.kujawsko-pomorska.policja.gov.pl/>.

W dniach 05-11.09.2009 roku w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie odbyła się pierwsza w historii Atlasu⁹ konferencja negocjatorów pod hasłem „*Sila Słów*”. Zdecydowaną większość spośród uczestników konferencji stanowili doświadczeni negocjatorzy policyjni. Reprezentowali oni 24 europejskie jednostki zrzeszone pod egidą Atlasu. Opracowany po konsultacji ze wszystkimi członkami program konferencji składał się z następujących bloków tematycznych: terroryzm, różnice kulturowe i ich wpływ na negocjacje oraz psychologiczne aspekty terroryzmu i negocjacji. Wydarzenie to, zorganizowane przez BOA KGP przy współpracy z hiszpańskimi i holenderskimi negocjatorami, zostało bardzo pozytywnie ocenione przez zebranych w Sofii dowódców jednostek Grupy Atlas, co jednogłośnie doprowadziło do formalizacji współpracy negocjatorów w ramach Forum Negocjatorów Atlasu. Powyższa decyzja wiąże się z możliwościami organizacji dalszych przedsięwzięć na polu negocjacji w ramach Atlasu oraz przyznaniem odpowiednich środków finansowych, rozpoczynając od roku 2011. Członkostwo w Forum Negocjatorów zadeklarowało trzynaście jednostek antyterrorystycznych, zaś jego liderem została holenderska jednostka DSI¹⁰.

Krajem, który ma największe doświadczenie w walce z terroryzmem jest bezapelacyjnie Izrael. W ramach izraelskiej jednostki YA'M'AM funkcjonuje etatowy zespół negocjacyjny. Na szczęblu centralnym jest to 4 policjantów, pozostali rozmieszczeni są w jednostkach terenowych rozlokowanych na terenie kraju. Łącznie zespół negocjacyjny liczy 10 osób. Izraelska Policja posiada również grupę przeszkolonych funkcjonariuszy tworzących nietatowe zespoły negocjacyjne w różnych częściach Izraela. Istnienie zespołów negocjacyjnych stanowi rezultat istotnego zwrotu władz izraelskich w podejściu do walki z terroryzmem. Obecnie dostrzega się bowiem potrzebę prowadzenia negocjacji z terrorystami ze względu na możliwość rozwiązania powstałego incydentu bezkrwawo, jak też możliwość wypracowania w drodze negocjacji dogodnej sytuacji taktycznej dla rozwiązania siłowego¹¹.

Sekcja negocjatorów znajduje się również w strukturze organizacyjnej francuskiej jednostki GIGN (Groupe d'Intervention Gendermerie Nationale). Jednostka narodziła się pod koniec 1973 roku w Żandarmerii Narodowej jako specjalna grupa antyterrorystyczna. Bezpośrednią przyczyną jej powstania były wspomniane wcześniej wydarzenia w Monachium.

⁹ ATLAS – inicjatywa współpracy jednostek antyterrorystycznych krajów Unii Europejskiej. W jej skład wchodzi 35 specjalnych jednostek policyjnych z 27 państw Unii Europejskiej, powołanych do fizycznego zwalczania terroryzmu.

¹⁰(b.a.), *Unijna grupa zadaniowa "Atlas"*, <http://www.policja.pl/pol/kgp/biuro-operacji-antyter/atlas/41550,Unijna-grupa-zadaniowa-quotAtlasquot.html>, dostęp z dnia: 29.01.2014.

¹¹ K. Jałoszyński, *Koncepcja współczesnych... op.cit.*, s.142.

WSPÓŁCZESNE OPERACJE ANTYTERRORYSTYCZNE Z WYKORZYSTANIEM NEGOCJATORÓW W POLSCE I NA ŚWIECIE

Ponadto, warto wspomnieć o innych jednostkach policyjnych w Europie i na świecie, które są przeznaczone do walki z terroryzmem:

- Utvar Rychleho Nasezeni (URNA) – Czechy
- Utvar Osobitneho Urcenia (UOU) – Słowacja
- Rendorseg Kulonleges Szolgalata (RKS) – Węgry
- Gendarmerie Einsatz Kommando Cobra („Kobra”) – Austria
- Renseignement Aide Interrention Dissnasion (RAID) – Francja
- Granzschutzgruppe 9 (GSG-9) – Niemcy
- Special Weapons and Tactics (SWAT) – Stany Zjednoczone

1.2. Rola, zadania i sposób działania negocjatora w sytuacjach kryzysowych

Negocjacje w ujęciu tradycyjnym to zdarzenie komunikacyjne, w którym celem stron jest wypracowanie ugody w kwestii, w której pierwotnie zgody nie ma. Do negocjacji dochodzi wtedy, gdy spełnione są co najmniej cztery warunki:

1. Strony mają możliwość komunikowania się. Gdy wymiana informacji nie jest możliwa, negocjacje również nie są możliwe.
2. Przynajmniej niektóre interesy stron są ze sobą sprzeczne. Pełna zgoda oznacza brak rokowań.
3. Przynajmniej niektóre interesy stron muszą być ze sobą zgodne. Brak podstaw do kompromisu oznacza wojnę, a nie układy.
4. Obie strony muszą być przekonane, że dzięki negocjacjom mogą osiągnąć większe korzyści niż te, które osiągnęłyby nie podejmując negocjacji¹².

Negocjacje w operacjach antyterrorystycznych są działaniem przypominającym bardziej interwencję psychologa niż negocjacje postrzegane w tradycyjnym znaczeniu. Często są to czynności pozorowane, obliczone nie tyle na osiągnięcie kompromisu, ile raczej na zmylenie terrorysty, odwrócenie jego uwagi i zyskanie czasu niezbędnego do zorganizowania akcji militarnej. Ponadto celem negocjacji jest zebranie podczas rozmów jak najwięcej informacji ułatwiających ujęcie sprawcy lub sprawców¹³. Najbardziej charakterystyczne, ogólne strategie spotykane w negocjacjach to:

1. **Strategia konfrontacyjna** – oparta na założeniu, że druga strona jest wrogiem, którego należy pokonać. Charakteryzuje się obroną własnych pozycji, deprecjonowaniem ofert przeciwnika i minimalizowaniem ustępstw własnych.
2. **Strategia kooperacyjna** – oparta na założeniu, że druga strona jest partnerem, z którym (w drodze współpracy) trzeba znaleźć satysfakcjonujące wszystkich rozwiązanie problemów. Koncentruje się na interesach, a nie na stanowiskach, i twórczym poszukiwaniu alternatywnych możliwości.
3. **Strategia przelamywania oporu** – stosowana w sytuacjach, kiedy jedna ze stron odmawia podjęcia negocjacji. Polega na zastosowaniu pięciu reguł: nie reaguj, nie spieraj się, nie odrzucaj, nie naciskaj, nie eskaluj. Są to reguły szczególnie przydatne, ponieważ uczulają negocjatora na zachowania

¹² B. Hołyst, *Terroryzm. Tom 2*, Warszawa 2011, s. 1292.

¹³ *Ibidem*, s. 1291.

oddalające go od zasadniczego celu negocjacji, którym jest bezpieczne dla zakładników rozwiązanie konfliktu.

Nie zawsze są możliwe negocjacje nastawione na współpracę. Ogólnie dominuje jednak przeświadczenie, że tam gdzie strony stosują strategię kooperacji, rokowania przynoszą im więcej korzyści, niż gdyby przyjęły inną strategię¹⁴. Ponadto, wyróżniamy trzy główne postawy negocjacyjne:

1. **Unikania** (występuje w początkowej fazie incydentu, porywacz znajdujący się w stanie silnego stresu, potrafi myśleć tylko o własnych celach, kieruje się głównie emocjami, nie przyjmuje do wiadomości sygnałów płynących od negocjatora, nie dopuszcza możliwości dyskusji).
2. **Konfrontacyjną** (Sprawca próbuje wdrożyć własne koncepcje rozwiązania kryzysu, lecz silny stres, w jakim nadal działa, i zakotwiczenie związane z celami sformułowanymi w fazie pierwszej nie pozwalają mu myśleć racjonalnie. Wroga postawa wobec negocjatora).
3. **Kooperacyjną** (zmniejszenie stresu, sprawca myśli bardziej racjonalnie, myśli w kategoriach zysków i strat. Zaczyna zdawać sobie sprawę ze swojej sytuacji. Widoczna jest wola współpracy z negocjatorem w celu wspólnego znalezienia wyjścia z kryzysu¹⁵).

Wyszkoleni negocjatorzy posługują się szeregiem technik, taktyk i strategii w trakcie prowadzenia rokowań ze sprawcami. Sztuką jest umiejętne wykorzystywanie tych metod w zależności od charakteru zaistniałej sytuacji, okoliczności, a także określonego etapu prowadzonych rozmów.

Należy przy tym pamiętać, że nie każda sytuacja jest negocjowalna. Pierwszym zadaniem policji jest ocena sytuacji i stopnia jej negocjowalności. Warunkiem negocjowalności jest formułowanie przez terrorystę żądań, które muszą być realistyczne. W praktyce, w pierwszej fazie negocjacji zazwyczaj nie pojawiają się tego typu żądania. Wyzwaniem dla negocjatora jest podjęcie rokowań i złagodzenie oczekiwań sprawców. W warunkach nienegocjowanych użycie siły jest koniecznością w celu rozwiązania sytuacji kryzysowej. Negocjacje są podejmowane w celu zyskania czasu. *Sytuacje nienegocjowaną charakteryzuje występowanie przynajmniej niektórych z następujących właściwości: porywacz nie wysuwa żądań; żądania są absurdalne; brak czasu na negocjacje (np. włączona bomba zegarowa); porywacz nie ma woli przeżycia incydentu¹⁶.*

Trzeba pamiętać, że negocjacje nie występują podczas każdego incydentu terrorystycznego, np. nie ma ich podczas typowego zamachu bombowego. Najczęściej są prowadzone w sytuacjach zakładniczych. *Wzięcie zakładników jest sytuacją, w której terroryści przetrzymują osoby lub osobę, w celu użycia ich jako swoistego parawanu w negocjacjach z policją (władzą) jako elementu mającego powstrzymać siłową interwencję policji lub wojska (zakładnicy są niejako tarczą osłaniającą terrorystów). Wzięcie zakładników niejednokrotnie połączone jest z uprowadzeniem (porwaniem) środków transportu, może mieć również miejsce w budynku. W odróżnieniu od kidnapingu, miejsce przetrzymywania zakładników jest znane. Fakt wzięcia zakładników budzi zawsze ogromne zainteresowanie środków masowego przekazu¹⁷.*

W przypadku wystąpienia incydentu terrorystycznego, funkcjonariusze policji ustanawiają teren zamknięty tworząc tzw. „pierścienie”. Z miejsca zdarzenia ewakuuje

¹⁴ *Ibidem*, s. 1292 – 1293.

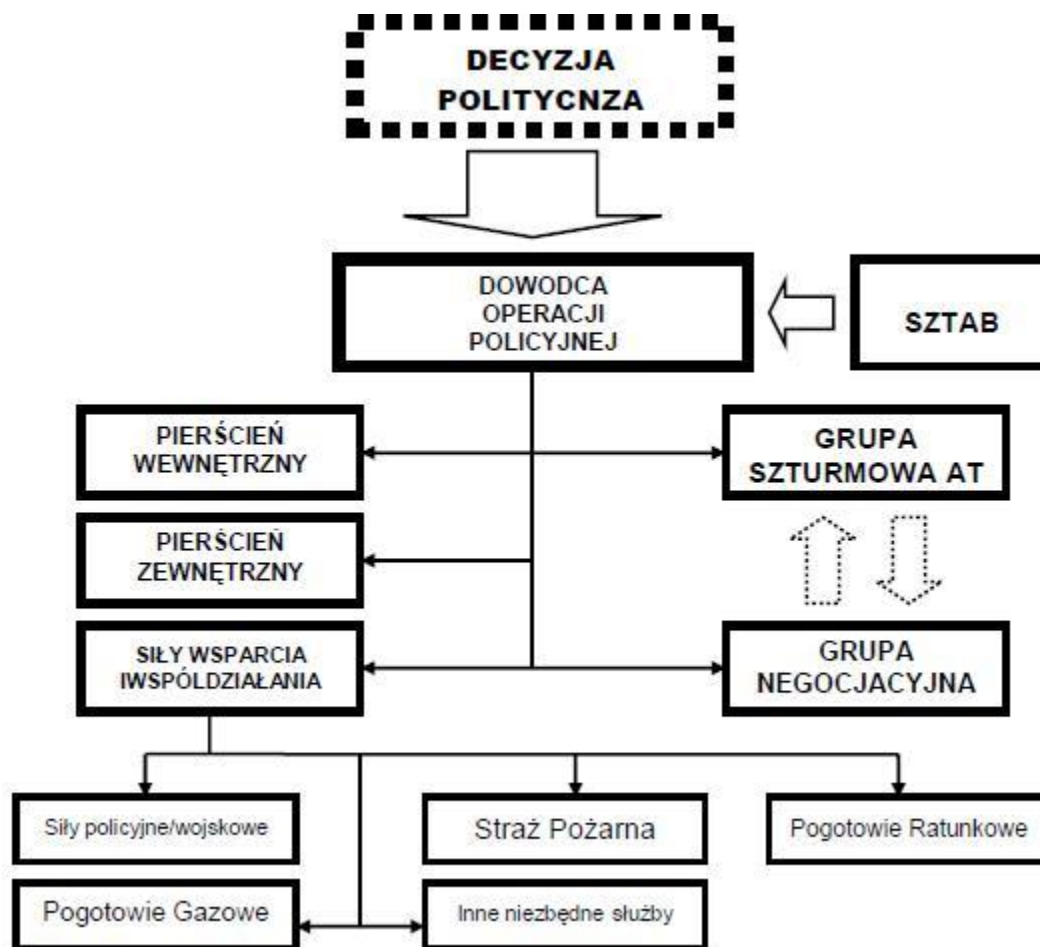
¹⁵ *Ibidem*, s. 1303.

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ K. Jałoszyński, *Koncepcja współczesnych... op.cit.*, s. 71.

WSPÓLCZESNE OPERACJE ANTYTERRORYSTYCZNE Z WYKORZYSTANIEM NEGOCJATORÓW W POLSCE I NA ŚWIECIE

się ludzi i uniemożliwia się wstępu osobom postronnym (zwłaszcza mediom). Ponadto odcięte zostają linie telefoniczne (z wyjątkiem linii policyjnej), dopływ wody, prądu, gazu, itp., które negocjator można później wykorzystać jako swoistą „kartę przetargową”. W terenie zamkniętym wyznacza się stanowisko zespołu negocjacyjnego. Zespół składa się z czterech negocjantów i konsultanta. Każdy z negocjatorów ma odrębne zadania, tylko jeden prowadzi rozmowę ze sprawcami. Zespół działa w porozumieniu z policją i jednostką kontrterrorystyczną oraz stosuje się do zaleceń dowódcy koordynującego całą akcję. Bezpośredni udział dowódcy w rozmowach nie jest zalecany, w imię zasady „dowódca nie negocjuje, negocjator nie dowodzi”

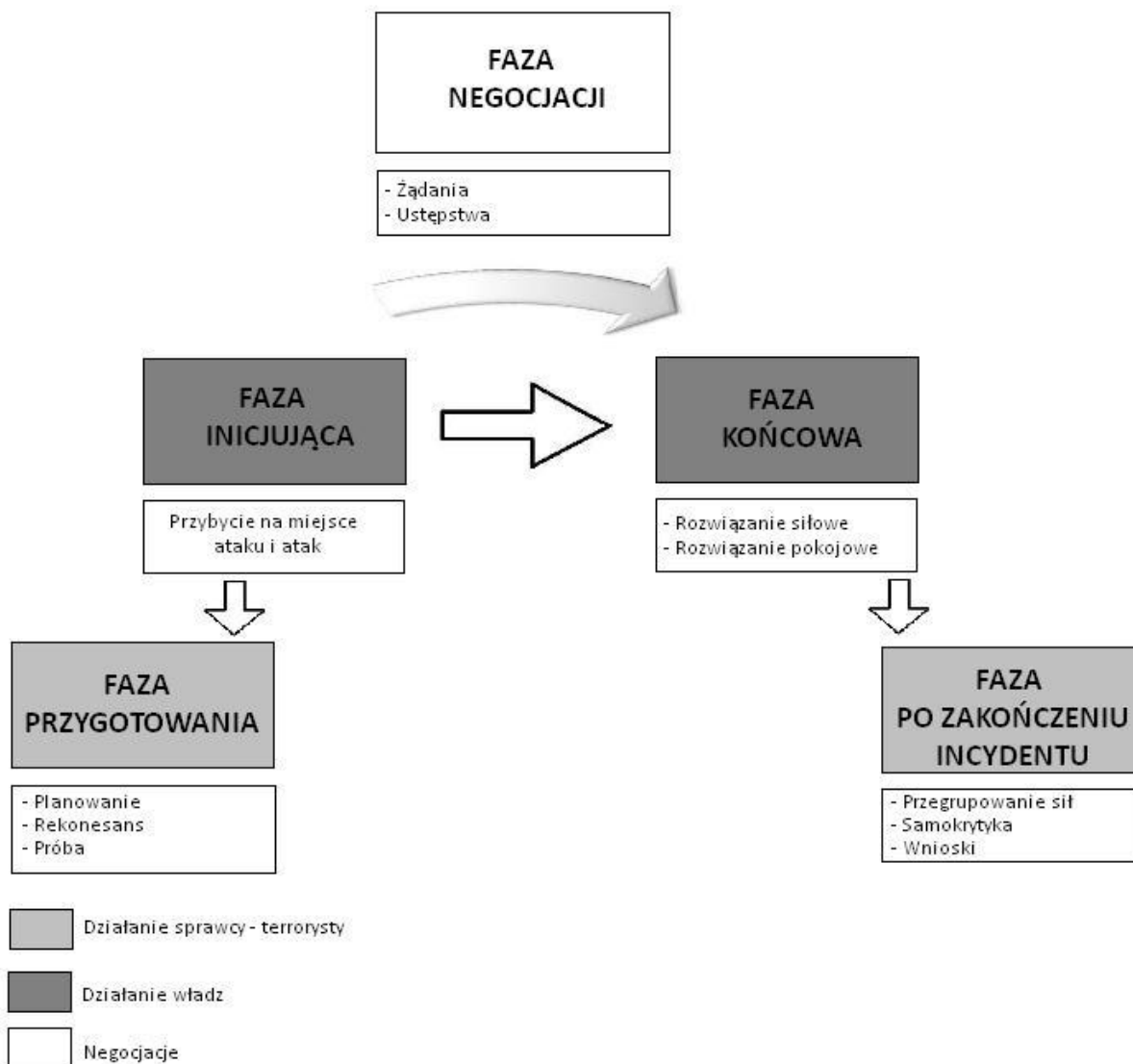


Rys. 2. Struktura dowodzenia operacji policyjnej z wykorzystaniem pododdziału AT
Źródło: K. Jałoszyński, *Organy administracji rządowej wobec zagrożeń terrorystycznych. Policja w walce i przeciwdziałaniu terroryzmowi*, Wyższa Szkoła Administracji w Bielsku-Białej, Bielsko-Biała 2009.

Głównym celem negocjacji jest rozwiązanie sytuacji kryzysowej. Jest to jednak zadanie bardzo trudne i nie zawsze możliwe. *Rozwiązanie problemu wyłącznie w drodze negocjacji, bez użycia siły, jest najbardziej korzystne, ponieważ wtedy koszty, w każdym wymiarze i aspekcie, są najniższe*¹⁸. Trzeba pamiętać także o tym, że dzięki prowadzeniu rozmów, negocjator realizuje wiele pośrednich celów, które mogą mieć znaczny wpływ na sukces operacji. *Negocjacje nie tylko pozwalają poznać cele porywaczy i ewentualnie*

¹⁸ B. Hołyst, *Terroryzm... op.cit.*, s.1297.

znaleźć polubowne rozwiązanie problemu, przede wszystkim dają policji czas na zgromadzenie danych wywiadowczych niezbędnych do przeprowadzenia skutecznej akcji zbrojnej. W sytuacji, gdy negocjator nie jest w stanie nakłonić porywacza do poddania się, powinien spowodować, aby stał się możliwie łatwym obiektem ataku. Przed samym atakiem, o ile ataku nie da się uniknąć, negocjator powinien wciągnąć porywacza w jakąś maksymalnie absorbującą dyskusję, aby odwrócić jego uwagę od nietypowych ruchów policji i od dźwięków nieuchronnie towarzyszących przygotowaniom do szturmu¹⁹.



Rys. 3. Fazy incydentu terrorystycznego i reakcji na nie władz

Źródło: Kurs instruktorów taktyki antyterrorystycznej. Departament Stanu USA, Baton Rouge 1990. [W]: K. Jałoszyński (red.), *Zagadnienia fizycznej walki z zagrożeniami terrorystycznymi. Aspekty organizacyjne i prawne*, Collegium Civitas Wydawnictwo Trio, Warszawa 2010.

Odbicie zakładników siłą, z użyciem oddziału kontrterrorystycznego – specjalnej jednostki policji – traktuje się w dzisiejszych czasach jako ostateczność. Praktycznie zawsze w takich wypadkach zaczyna się od prób nakłonięcia porywaczy do uwolnienia

¹⁹ *Ibidem*.

WSPÓŁCZESNE OPERACJE ANTYTERRORYSTYCZNE Z WYKORZYSTANIEM NEGOCJATORÓW W POLSCE I NA ŚWIECIE

zakładników na drodze negocjacji. Ten sposób postępowania ma podstawy nie tylko etyczne, ale również praktyczne. Atak antyterrorystów oznacza bowiem zagrożenie dla życia nie tylko porywaczy, lecz także zakładników i członków zespołu szturmowego. Niepełne rozpoznanie sytuacji przez policję, charakterystyczne dla początkowych stadiów incydentu, dodatkowo pogłębia niebezpieczeństwo. Z resztą, na początku trudno nawet odróżnić zakładników od porywaczy, zwłaszcza że sprawcy niekiedy zamieniają się ubraniami z zakładnikami, ponadto mogą im założyć kominiarki i kazać trzymać nienaładowaną broń, co w fazie wstępnej zdarzenia stawia pod znakiem zapytania celowość użycia snajpera. Liczba tego rodzaju niewiadomych, mających kluczowe znaczenia dla powodzenia ataku, jest w początkowym okresie ogromna²⁰.

Według danych statystycznych negocjacje są najefektywniejszym sposobem rozwiązywania sytuacji z udziałem terrorystów. Uwzględniając łączną liczbę poszkodowanych, przyjmujemy, że śmierć terrorysty podobnie jak śmierć zakładnika oznacza fiasko operacji. Zgodnie z tym, sukcesem kończy się dokładnie 0% interwencji z udziałem snajpera, tylko 22% interwencji z udziałem zespołu szturmowego i aż 95% negocjacji. Snajper wykonuje swoje zadanie wtedy, gdy dalsze negocjacje stają się zbyt niebezpieczne i brak powodzenia oznacza w rzeczywistości 100% skuteczności. Negocjować powinno się z dwóch powodów: po pierwsze, dlatego iż istnieje możliwość, że w wyniku negocjacji terrorysta się podda, a po drugie, nawet jeżeli taka szansa od początku nie istnieje, negocjacje dają policji czas na przygotowanie skutecznego szturmu²¹.

2. ANALIZA OPERACJI ANTYTERRORYSTYCZNYCH Z WYKORZYSTANIEM NEGOCJATORÓW W POLSCE

W Rzeczypospolitej Polskiej, metody i formy pracy negocjatorów policyjnych reguluje § 2 ustęp 3 Zarządzenia nr 4 Komendanta Głównego Policji z 26 marca 2002 r. W jego rozumieniu sytuacjami kryzysowymi są: wzięcie i przetrzymywanie zakładników, zapowiedź popełnienia samobójstwa, groźba użycia przez sprawcę broni, niebezpiecznego narzędzia lub materiału w stosunku do osób lub mienia.²²

W przypadku wystąpienia tych sytuacji, negocjacje prowadzi zespół, który składa się z pięciu negocjatorów, a przy braku możliwości wyznaczenia pięcioosobowego zespołu – minimum z trzech negocjatorów. Do składu zespołu w zależności od potrzeb powołuje się konsultanta. O potrzebie użycia zespołu negocjacyjnego decyduje dowódca akcji lub operacji policyjnej, który także podejmuje decyzję o rozpoczęciu i zakończeniu negocjacji. Coraz rzadziej dowodzący pytają „po co?”, a coraz częściej pytają „jak?” wykorzystać negocjatorów i ich umiejętności. Z roku na rok zwiększa się liczba prowadzonych negocjacji – od 42 w 2001 r. do 267 w 2009 r. Celem negocjacji jest pokojowe rozwiązanie sytuacji kryzysowej, tj. ratowanie życia i zdrowia zarówno zakładników, ofiar, sprawców, policjantów, jak i osób postronnych²³. Poniższa tabela zawiera dane statystyczne prowadzonych negocjacji policyjnych w latach 2002-2009.

²⁰ B. Holyst, *Terroryzm... op.cit.*, s.1297.

²¹ *Ibidem*, s.1291.

²² Art. 2 Ust. 3.

²³ (b.a.), *Negocjatorzy policyjni*, <http://www.antyterroryzm.gov.pl/CAT/antyterroryzm/institucje-i-sluzby/policja/negocjatorzy-policyjni/594,Negocjatorzy-policyjni.html>, dostęp z dnia: 25 stycznia 2014.

Tab. 1. Statystyka negocjacji policyjnych w latach 2002 – 2009

	Wzięcie zakładników	Zapowiedź samobójstwa	Groźba użycia broni niebezpiecznego narzędzia lub	Inne	Ogółem
2002	13	78	8	4	103
2003	9	95	15		119
2004	13	117	30		160
2005	6	170	9	4	189
2006	11	161	42	4	218
2007	14	189	24	7	234
2008	14	215	31	22	282
2009	4	217	20	26	267

Źródło: BOA [W]: W. Zubrzycki, *Pododdziały antyterrorystyczne Policji*, Jografika, Warszawa 2010.

Co roku polscy policjanci przeprowadzają dziesiątki operacji z użyciem negocjatora. Poniżej zostaną przedstawione dwa przykłady: pierwszy to sytuacja zakładnicza, w której dzięki prowadzonym negocjacjom udało się uspić czujność sprawcy i przeprowadzić szturm; drugi przykład opisuje sytuację z groźbą użycia niebezpiecznego narzędzia – w tym wypadku negocjacje okazały się skutecznym narzędziem same w sobie.

Dwudziestego pierwszego września 2003 roku, około godziny 20.00 do siedziby Telewizji Polskiej w Warszawie wszedł mężczyzna, który przy użyciu pistoletu sterroryzował strażnika i grożąc mu pozbawieniem życia zażądał przejścia do jednego z pomieszczeń, w którym emitowano program. Napastnik wraz zakładnikiem zamknął się w studiu numer 7 TVP 2. Przystawiając pistolet do głowy ofierze zażądał nadania na „żywo” programu z jego udziałem. Zamknięta w reżyserce ekipa realizatorów odmówiła, argumentując to obawą przed wejściem do studia. W tym czasie na miejsce dotarła policja prewencyjna i kryminalna, zespół negocjatorów, oraz grupa szturmowa BOA. Rozpoczęły się kilkugodzinne negocjacje z napastnikiem. Terrorysta dwukrotnie podawał terminy egzekucji zakładnika, ale bez żadnych konsekwencji, co było w dużej mierze zasługą policyjnego negocjatora. Po jakimś czasie pomiędzy napastnikiem, a zakładnikiem nawiązała się pewna przyjacielska więź. W zachowaniu terrorysty można było zauważyć objawy znużenia przeciągającymi się negocjacjami z policjantami oraz wyraźne oznaki senności. Napastnik ponownie zaczął grozić zabiciem zakładnika. Wykorzystując moment, kiedy odłożył pistolet od głowy ochroniarza, operatorzy BOA zajęli pomieszczenie studia zatrzymując sprawcę i bezpiecznie ewakuując zakładnika. Akcja zakończyła się sukcesem, nikt nie odniósł poważnych obrażeń²⁴.

Dziewiętnastego dnia września 2013 roku, Henryk K. wjechał samochodem ciężarowym na rondo w centrum Warszawy i zablokował je. Mężczyzna oznajmił, że zablokował rondo w formie protestu, między innymi przeciwko niesprawiedliwości społecznej oraz ograniczeniom prawnym, dotyczącym wjazdu ciężarówek do stolicy. Kierowca powiedział także policjantom, że jeśli będą próbowali zmusić go do opuszczenia "szoferki" lub próbować odholować jego ciężarówkę, to podpali butlę z gazem, którą posiada w kabinie. Sytuacja była bardzo poważna. Detonacja mogła

²⁴ K. Liedel, A. Mroczek, *Terror w Polsce – analiza wybranych przypadków*, Difin, Warszawa 2013, s.128-132.

WSPÓŁCZESNE OPERACJE ANTYTERRORYSTYCZNE Z WYKORZYSTANIEM NEGOCJATORÓW W POLSCE I NA ŚWIECIE

zagrozić nie tylko samemu kierowcy, ale również innym osobom, których wiele przebywało w rejonie skrzyżowania. Koordynujący akcję Zastępca Komendanta Rejonowego Policji Warszawa I wezwał na miejsce służby ratunkowe oraz dodatkowych policjantów w celu utworzenia odpowiedniej strefy bezpieczeństwa i niedopuszczenia do przebywania w zagrożonym rejonie osób postronnych. Wstrzymany został także częściowo ruch pojazdów na rondzie. Na miejsce wezwany został także policjant ze śródmiejskiego sztabu policji, który podjął się negocjacji z kierowcą ciężarówki. Henryk K. również przy nim ponawiał swoje groźby podpalenia butli z gazem w przypadku próby „siłowego” rozwiązania sprawy. Jednak blisko dwugodzinna, cierpliwa rozmowa policjanta z 64-latkim przez uchyloną szybę w kabinie pojazdu doprowadziła do tego, że kierowca wpuścił policjanta do szoferki. Po chwili razem z policjantem wysiadł z pojazdu, pozwalając innemu kierowcy na odjechanie ciężarówką z ronda i odblokowanie skrzyżowania. Henryk K. został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. 64-latkowi grozi do 8 lat pozbawienia wolności²⁵.

3. ANALIZA OPERACJI ANTYTERROYSTYCZNYCH Z WYKORZYSTANIEM NEGOCJATORÓW NA ŚWIECIE

Ósmego dnia maja 1972 roku czworo terrorystów z organizacji Czarny Wrzesień (dwóch mężczyzn i dwie kobiety), uprowadziło samolot belgijskich linii lotniczych SABAENA. Jednym z terrorystów okazał się kapitan statku powietrznego. Kobiety przemyciły na pokład ładunki wybuchowe, które posłużyły do sterroryzowania pasażerów. Samolot utrzymał kurs w kierunku Palestyny. W sztabie izraelskich sił obronnych rozpoczęto przygotowania do przyjęcia na lotnisko „Lod” uprowadzonej maszyny. Podjęto decyzję o wezwaniu na miejsce Sayeret Mat’kal (tajnej jednostki działającej w ramach korpusu Wywiadu Sztabu Generalnego IDF). Terrorysty zażądali wypuszczenia z więzień 317 terrorystów palestyńskich, w zamian za uwolnienie pasażerów. Sytuacja miała silny międzynarodowy i polityczny wydźwięk. Rząd Izraela, na którego czele stała wówczas premier Golda Meir, stał na twardym stanowisku, iż terrorystom nie należy ustępować. Dlatego uznano, iż jedynym wyjściem jest przeprowadzenie operacji ratunkowej przez komandosów. Pomimo jednoznacznej decyzji prowadzono równocześnie negocjacje, których celem było oczywiście zyskanie czasu, niezbędnego dla przygotowania szturm. Z terrorystami rozmawiał szef Amanu, generał major Yariv. Długo przeciągając rozmowę, tłumaczył przywódcy terrorystów procedury, jakie muszą być spełnione, aby nastąpiło zwolnienie z więzień terrorystów. Celem negocjacji była przysłowiowa „gra na zwłokę”. Prowadzone negocjacje były wspierane przez przybyłych na lotnisko przedstawicieli belgijskiego rządu. Zaoferowali oni terrorystom dwa miliony dolarów, w zamian za uwolnienie zakładników. Propozycja została odrzucona. Po kilku godzinach przygotowań osiągnięto pełną gotowość do przeprowadzenia ataku. W celu uspienia czujności terrorystów i utwierdzeniu ich w przekonaniu, że żądania będą spełnione, przetransportowano samolotem grupę 317 przebranych za palestyńskich więźniów żołnierzy. Dziewiątego maja popołudniu przeprowadzono akcję o kryptonimie „Izotop 1”. W trakcie 90 sekund szturm zginęło 2 terrorystów i 1 pasażerka²⁶. Pomimo śmierci jednego z zakładników, należy uznać tę operację za wielki sukces. Ryzyko wysadzenia samolotu przez palestyńskich terrorystów było bardzo wysokie.

²⁵ (b.a.), *Policyjne negocjacje były skuteczne*, <http://www.policja.pl/pol/aktualnosci/90377,Policyjne-negocjacje-byly-skuteczne.html>, dostęp z dnia: 25 stycznia 2014r.

²⁶ K. Jałoszyński, *Jednostka kontrterrorystyczna – element działań bojowych w systemie bezpieczeństwa antyterrorystycznego*, WSPol, Szczytno 2011, s.290-295.

Trzydziestego dnia kwietnia 1980 roku, sześciu przeciwników przywódcy Iranu – Ajatollaha Chomeiniego, opanowało ambasadę Iranu w Londynie. Terrorysty wzięli w charakterze zakładników 26 osób, w tym policjanta. Teren został otoczony przez policję. Na miejsce oprócz jednostki kontrterrorystycznej policji C-13, przybyła grupa specjalistów od techniki operacyjnej z jednostki C-7, a także zespół negocjatorów, który udał się pod drzwi ambasady (wraz z tłumaczem). O godzinie 14.35 nawiązali kontakt z terrorystami, którzy zażądali niepodległości dla części terytorium Iranu oraz uwolnienia z więzień irańskich 91 więźniów politycznych. W budynku odcięto linie telefoniczne. W celu kontaktu z negocjatorami podano im wojskowy telefon przewodowy, który był cały czas aktywny (nawet po odłożeniu słuchawki). Sprawcy nie mieli pojęcia, że są podsłuchiwani. Negocjatorzy, zdając sobie sprawę z możliwości czasochłonności powstałej sytuacji kryzysowej, zorganizowali się w dwa 3-osobowe zespoły, z których jeden pracował w dzień, drugi w nocy. Terrorysty uwolnili jednego z zakładników, a także, mimo upływu terminu ultimatum, nie spełnili swoich gróźb wobec reszty zakładników. Podjęto decyzję o przeprowadzeniu szturmie przez pododdział kontrterrorystyczny 22 Pułku SAS. Równoległe z przygotowaniem do szturmie rozpoczęto negocjacje. W ich wyniku 3 maja zostało uwolnionych dalszych trzech zakładników – w środku wciąż pozostawały 22 osoby. Uwolnieni stanowią cenne źródło informacji dla przygotowujących operację ratunkową pododdziałów. Jednym z łączników pomiędzy terrorystami a policją był przetrzymywany w charakterze zakładnika, irański dziennikarz. Stan napięcia sytuacyjnego spowodował u niego załamanie psychiczne i fizyczne, przez co został zwolniony przez terrorystów. Na skutek kolejnych negocjacji terrorysty zrezygnowali z żądania uwolnienia więźniów w zamian za gwarancję bezpieczeństwa i umożliwienie wyjazdu do jednego z zaprzyjaźnionych krajów. 5 maja terrorysty zastrzelili jednego z pracowników ambasady. W tej sytuacji pani premier Margaret Thatcher podjęła decyzję siłowego rozwiązania. Negocjatorzy, aby uspić czujność terrorystów przekazali im informację o zgodzie Londynu na ich wyjazd poza Wielką Brytanię. W celu uspienia czujności terrorystów zaczęto uzgadniać szczegóły przejazdu. Trwająca 11 minut operacja „Nimrod” zaowocowała uwolnieniem zakładników²⁷. W tym przypadku widzimy, iż dzięki skutecznym negocjacjom udało się uwolnić 4 osoby, a także zmienić żądania terrorystów. Niestety egzekucja jednego z pracowników ambasady spowodowała bezzwłoczne użycie siły.

W czasie porwania samolotu kuwejckich linii lotniczych (rejs 422) w 1988 roku negocjacje z porywaczami były bardzo intensywne i dotyczyły coraz bardziej szczegółowych kwestii. Na początku incydentu rząd Kuwejtu ogłosił stanowczo, że nie zwolni szyitów skazanych za terroryzm i odbywających karę więzienia w Kuwejcie, i nigdy nie odstąpi od tej zasady. Lokalne władze na Cyprze i w Algierii jednocześnie nieustannie negocjowały kwestie typu: zezwolenie na lądowanie, przydział dodatkowego paliwa, dostęp do mass mediów czy dostaw żywności. Za każdym razem władze uzyskiwały zwolnienie kolejnej grupy zakładników. Tymczasem przedstawiciele władz apelowali (jako bracia muzułmanie) do islamskich ideałów miłosierdzia i przypominali ostrzeżenia Proroka przed braniem zakładników. Ostatecznie wszyscy zakładnicy zostali zwolnieni. Porywaczom zezwolono na opuszczenie Algierii, ale ich wysiłki i porażka w osiągnięciu któregośkolwiek z ogłoszonych publicznie celów wpłynęły niewątpliwie na zmniejszenie liczby porwań samolotów²⁸.

²⁷ *Ibidem*, s. 299-310.

²⁸ B. Hołyst, *Terroryzm... op.cit.*, s. 1307.

WSPÓŁCZESNE OPERACJE ANTYTERRORYSTYCZNE Z WYKORZYSTANIEM NEGOCJATORÓW W POLSCE I NA ŚWIECIE

Czasami negocjacje z terrorystami trwają bardzo długo, czego przykładem jest sytuacja zakładnicza z 1996 roku w Peru. Wśród ponad 400 zakładników peruwiańskiej organizacji Tupac Amaru, która 18 grudnia 1996 roku zajęła rezydencje japońskiego ambasadora, był polski charge d'affaires ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Limie – Wojciech Tomaszewski. Na szczęście jego gehenna nie trwała zbyt długo. 23 grudnia został on szczęśliwie uwolniony wraz z grupą 220 dyplomatów, w wyniku podjętych negocjacji. Wówczas w ambasadzie pozostało 72 zakładników, którzy odzyskali wolność dopiero 22 kwietnia 1997 roku w wyniku brawurowej operacji ratunkowej peruwiańskiej jednostki antyterrorystycznej²⁹. Trwające cztery miesiące negocjacje umożliwiły grupie szturmowej zbudowanie kilku bardzo długich tuneli, przez które jednostki kontrterrorystyczne przedostały się do wnętrza, zabiły porywaczy i uwolniły zakładników. Ten przypadek jest potwierdzeniem tego, iż negocjacje mogą być skutecznie nie tylko wtedy, kiedy osiągnęły cel ostateczny – rozwiązanie problemu na drodze rozmów – ale również wtedy, kiedy realizują zadania pośrednie, takie jak zbieranie informacji i umożliwienie przygotowania operacji odbicia zakładników.

Tragedia w moskiewskim teatrze na Dubrowce w październiku 2002 r. (zginęło tam 41 terrorystów i 129 z około 800 przetrzymywanych zakładników) była przykładem sytuacji nienegocjowanej. Terrorysty czeczeńscy początkowo nie formułowali żadnych żądań, po czym zmienili taktykę, żądając rzeczy jawnie niemożliwych (zakończenia wojny w Czeczenii i wycofania wojsk rosyjskich) i od tych żądań nie odstępując, wielokrotnie podkreślali niewzruszoną wolę śmierci za sprawę, przy czym mogli w każdej chwili wysadzić w powietrze budynek i zabić blisko tysiąc osób. W tych okolicznościach podjęto decyzję o pozorowaniu negocjacji oraz jak najszybszym przeprowadzeniu ataku. Teoretycznie, była jedyna możliwa decyzja i rozpętana potem dyskusja prasowa nad nią była kompletnie niezrozumiała³⁰. Ten przykład pokazuje, jak trudne są negocjacje w przypadku motywowanych religijnie ekstremistów, gotowych na śmierć w imię swojej „sprawy”. Żądania polityczne są najtrudniejszą kwestią na drodze do pokojowego rozwiązania incydentu terrorystycznego. Ich spełnienie byłoby porażką dla wszystkich rządów walczących ze zjawiskiem terroryzmu. Albowiem, udowodniłoby terrorystom, iż sytuacje zakładnicze są efektywnym środkiem do realizacji celów organizacji. Dlatego w takich przypadkach prowadzenie negocjacji ma na celu albo wpłynięcie na zmianę żądań przez terrorystów albo zyskanie czasu na przeprowadzenie operacji siłowej.

PODSUMOWANIE

„Z terrorystami się negocjuje” – to hasło często możemy usłyszeć w różnego typu przekazach informacyjnych. Czy jest ono słuszne? Zdecydowanie nie! Oczywiście akty terroru są działaniem przestępczym i niemoralnym, dlatego nie powinniśmy być pobłażliwi wobec terrorystów. To nie znaczy jednak, że nie powinniśmy z nimi negocjować.

Negocjacje to świetne narzędzie, które może doprowadzić do rozwiązania sytuacji kryzysowej bez użycia siły. Jest to metoda, po którą coraz częściej sięgają dowódcy jednostek kontrterrorystycznych. Skuteczne rokowania są najmniej kosztowne i najbezpieczniejsze zarówno dla zakładników, służb bezpieczeństwa, a nawet sprawców. Dlatego we współczesnych operacjach antyterrorystycznych negocjacje policyjne

²⁹ K. Jałoszyński, *Organy administracji rządowej wobec zagrożeń terrorystycznych. Policja w walce i przeciwdziałaniu terroryzmowi*, Wyższa Szkoła Administracji w Bielsku-Białej, Bielsko-Biała 2009, s. 29-30.

³⁰ B. Hołyst, *Terroryzm... op.cit.*, s. 1297.

stanowią pierwszy etap reagowania w sytuacjach kryzysowych. Efektywność rozwiązywania problemów za pomocą dialogu zyskuje coraz więcej zwolenników. Oczywiście, (jak pokazują powyższe przykłady operacji antyterrorystycznych) nie zawsze możemy osiągnąć założony cel bez użycia siły. W tzw. sytuacjach nienegocjowanych, lub gdy żądania mają charakter polityczny – negocjacje są przede wszystkim „grą na czas”, lub środkiem oddziaływania na sprawców. Wówczas rozmowa ma na celu realizację szeregu celów pośrednich, takich jak zbieranie informacji, zmianę żądań lub zyskanie czasu niezbędnego dla przygotowania szturm.

Negocjacje są narzędziem wielozadaniowym i wielowymiarowym. Możemy stwierdzić, iż jest to metoda uniwersalna, którą należy stosować jak najczęściej w operacjach antyterrorystycznych. Pamiętajmy jednak, iż prowadzenie negocjacji jest bardzo ciężkim zadaniem, wymagającym odpowiedniego przeszkolenia, wyspecjalizowanej wiedzy, umiejętności i predyspozycji.

BIBLIOGRAFIA

1. Hołyst B., *Terroryzm. Tom 2*, Lexis Nexis, Warszawa 2011.
2. Jałoszyński K. (red.), *Zagadnienia fizycznej walki z zagrożeniami terrorystycznymi. Aspekty organizacyjne i prawne*, Collegium Civitas Wydawnictwo Trio, Warszawa 2010.
3. Jałoszyński K., *Jednostka kontrterrorystyczna – element działań bojowych w systemie bezpieczeństwa antyterrorystycznego*. WSPol, Szczytno 2011.
4. Jałoszyński K., *Koncepcja współczesnych działań antyterrorystycznych*. Zeszyty naukowe nr 1181/2003 Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2003.
5. Jałoszyński K., *Organy administracji rządowej wobec zagrożeń terrorystycznych. Policja w walce i przeciwdziałaniu terroryzmowi*. Wyższa Szkoła Administracji w Bielsku-Białej, Bielsko-Biała 2009.
6. Liedel K., Mroczek A., *Terror w Polsce – analiza wybranych przypadków*, Difin, Warszawa 2013.
7. Sitko P., *Terroryzm. Rola i miejsce Policji w jego zwalczaniu*, Materiały dydaktyczne 5, Szkoła Policji Katowice 2013.
8. Zubrzycki W., *Pododdziały antyterrorystyczne Policji*, Jografika, Warszawa 2010.

Źródła internetowe:

- <http://www.antyterroryzm.gov.pl/>
- <http://www.policja.pl/>
- <http://www.radziejow.kujawsko-pomorska.policja.gov.pl/>